

UE intensyfikuje zabiegi o kaspijski gaz

3 sierpnia agencja Bloomberg ujawniła, że KE opracowała projekt dokumentu, który mógłby stanowić bazę dla przyszłego porozumienia między Turkmenistanem i Azerbejdżanem w sprawie budowy gazociągu transkaspjskiego. Próba mediacji pomiędzy tymi krajami świadczy o determinacji UE w dążeniu do uzyskania dostępu do turkmeńskiego gazu, co umożliwiłoby wprowadzenie w życie sztandarowego projektu Południowego Korytarza – gazociągu Nabucco.

Według doniesień Bloomberg'a, KE w swoim dokumencie proponuje rozwiązanie prawne pozwalające na poprowadzenie gazociągu przez Morze Kaspijskie bez konieczności delimitacji dna morskiego między Azerbejdżanem a Turkmenistanem, stanowiącej przedmiot sporu między tymi państwami. Działania UE mają na celu wsparcie budowy szlaku transkaspjskiego, który umożliwiłby zasilenie turkmeńskim surowcem gazociągu Nabucco, co jest kluczowe dla powodzenia tego projektu. Bez zaangażowania Turkmenistanu maleją szanse na realizację Nabucco, rośnie natomiast prawdopodobieństwo realizacji innych projektów transportu gazu z regionu Morza Kaspijskiego do Europy, konkurujących z Nabucco o kaspijski surowiec, m.in. biegnącego z Turcji do południowych Włoch gazociągu ITGI oraz projektów przesyłu gazu tankowcami przez Morze Czarne do Rumunii (AGRI) czy Bułgarii. Aktywizacja działań UE wokół Nabucco związana jest ze zbliżającym się zapowiadany terminem podjęcia ostatecznej decyzji inwestycyjnej (przełom 2010/2011) oraz zaostrzającą się konkurencją o kaspijski gaz przed rozstrzygnięciem w sprawie tras przesyłu gazu z azerskiego złoża Szah Deniz II. UE obawia się, że realizacja mniejszych projektów kosztem Nabucco mogłaby zostać odebrana jako wizerunkowa porażka unijnej polityki energetycznej. <zub>